

Warszawa, dn. 14 maja 2023 r.

Ks. dr hab. Andrzej Kobyliński, prof. UKSW
Instytut Filozofii
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
w Warszawie

Recenzja rozprawy doktorskiej ks. mgr. Tymoteusza Mietelskiego pt.

Koncepcja etyki fenomenologicznej Paola Valoriego.

Studium analityczno-krytyczne

Promotor: dr hab. Piotr Duchliński, prof. AIK

Głównym celem badań podjętych w rozprawie doktorskiej księdza magistra Tymoteusza Mietelskiego jest rekonstrukcja oraz krytyczna analiza koncepcji etyki fenomenologicznej, jaką wypracował współczesny włoski filozof Paolo Valori (1919–2003). Doktorant dokonał w swoim studium rzetelnej prezentacji kontekstu historyczno-filozoficznego, w jakim włoski myśliciel stworzył nowy model etyczny, a następnie przeprowadził jego pogłębioną rekonstrukcję i wskazał potrzebę dopełnienia tych obszarów, które budzą uzasadnione wątpliwości i zastrzeżenia merytoryczne. W recenzowanej pracy poglądy Valoriego zostały umieszczone w szerszym kontekście wielu ważnych sporów filozoficznych ubiegłego stulecia. Z tego względu rozprawa doktorska posiada dużą wartość erudycyjną.

Dla autora niniejszej recenzji postać włoskiego myśliciela jest dobrze znana nie tylko na podstawie jego książek i artykułów. W latach 1993–1998 Paolo Valori był moim profesorem w trakcie studiów na Wydziale Filozoficznym Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie. Brałem udział w prowadzonych przez niego seminariach naukowych i wykładzie monograficznym. Pod jego kierunkiem przygotowałem pracę magisterską na temat obiektywizmu aksjologicznego i historyczności etyki w myśli Maxa Schelera. Dlatego lektura rozprawy doktorskiej ks. Mietelskiego stała się dla mnie miłą formą powrotu do przeszłości – szczególnie do intensywnych i ciekawych dyskusji intelektualnych, do których w trakcie zajęć bardzo zachęcał prof. Valori.

Recenzowana praca składa się ze wstępu, czterech rozdziałów, zakończenia, bibliografii i aneksu, który zawiera pełny i uporządkowany chronologicznie wykaz publikacji Paola Valoriego. Przedmiotem dociekań podjętych w pierwszym rozdziale jest prezentacja rozwoju badań fenomenologicznych we Włoszech. Pierwsze nawiązania do filozofii Edmunda Husserla pojawiły się w kraju nad Tybrem w latach dwudziestych ubiegłego wieku. Znaczący wzrost zainteresowania tym nurtem intelektualnym we włoskich kręgach filozoficznych nastąpił dopiero po II wojnie światowej, głównie za sprawą egzystencjalizmu, który stanowił odpowiedź na kryzys teorii neoidealistycznej Giovanniego Gentilego. O prawdziwym rozkwicie myśli fenomenologicznej w tym kraju można mówić dopiero na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX stulecia. Jednym z najważniejszych włoskich promotorów tego nurtu był Paolo Valori, który zastosował metodę fenomenologiczną do interpretacji zjawiska moralności.

W drugim rozdziale został zaprezentowany sposób, w jaki analizowany autor postrzegał fenomenologię. Dla Valoriego stanowiła ona nie tyle zamknięty system filozoficzny, ile metodę badawczą. Włoski myśliciel rozumiał fenomenologię Husserla przede wszystkim jako metodę filozofowania, która pozwala na dokładne i wierne ujęcie oraz opisanie rzeczywistości, a także wzięcie pod uwagę wielu czynników ją określających. Z tego powodu uznał on, że „można metodę fenomenologiczną zastosować do badania moralności i uczynił z niej jeden z elementów analizy doświadczenia moralnego. W przekonaniu Valoriego tak rozumiana fenomenologia może również służyć za wprowadzenie do metafizyki” (s. 213).

Przedmiotem rozważań podjętych w trzecim rozdziale jest analiza doświadczenia moralnego. Punktem wyjścia poszukiwań fenomenologicznych Valoriego było jego osobiste przekonanie, że w obliczu współczesnego kryzysu moralnego, odwoływanie się do systemów etycznych stworzonych *a priori* może być nieskuteczne, a nawet pozbawione większego sensu. Dlatego w analizach etycznych należy wychodzić nie od konkretnych modeli teoretycznych – metafizycznych, racjonalistycznych, socjologicznych czy psychologicznych – ale od konkretnego doświadczenia moralnego. Mówiąc językiem Husserla – badania moralne należy rozpoczynać „od dołu” (*von unten*), a nie „od góry” (*von oben*). Valori twierdził, że problem moralny dotyczy człowieka *tout court* – wrzuconego w świat, szukającego autentycznego sensu swojej egzystencji. Fenomenologia doświadczenia moralnego stawia w punkcie wyjścia kondycję ludzką. Jego zdaniem badania nad moralnością nie mogą mieć charakteru abstrakcyjnego, ale powinny poddawać rzetelnej analizie najważniejsze wymiary naszej ludzkiej kondycji: tajemniczość istnienia,

tragiczność, wolność jako swego rodzaju „konieczność” dokonywania ciągłych wyborów, relacje społeczne czy różne formy doświadczenia wewnętrznego.

W czwartym rozdziale Doktorant prezentuje kwestie dyskusyjne i uwagi polemiczne wobec poglądów analizowanego myśliciela. Z przeprowadzonych dociekań wynika, że koncepcja etyki fenomenologicznej wypracowana przez Valoriego stanowi ujęcie oryginalne w stosunku do poglądów Edmunda Husserla i Maxa Schelera. Rozważania ostatniej części rozprawy dotyczą charakterystycznej dla fenomenologii propozycji poszerzenia zakresu doświadczenia, rozumienia wartości i postulatu badań interdyscyplinarnych, który jest jednym z najważniejszych elementów koncepcji analizy moralności w ujęciu Valoriego.

Szczególne wartości intelektualne rozprawy doktorskiej księdza magistra Tymoteusza Mietelskiego polega przede wszystkim na przybliżeniu poglądów autora, który jest w Polsce prawie całkowicie nieznaną. W konsekwencji opracowanie Doktoranta, który w trakcie realizacji projektu badawczego skutecznie połączył doskonałą znajomość języka włoskiego z umiejętnością prowadzenia rzetelnych analiz filozoficznych, wypełnia lukę w przestrzeni dociekań intelektualnych realizowanych w naszym kraju.

Wysoko oceniam dojrzałość intelektualną i samodzielność badawczą autora rozprawy. Doktorant przeprowadza w swoim studium pogłębione analizy zagadnień filozoficznych, adekwatnie rekonstruuje koncepcję etyczną omawianego myśliciela i wskazuje na potrzebę korekty jej niektórych elementów. Wydaje się, że autor rozprawy w zbyt małym stopniu podkreślił osiągnięcie poznawcze swojego projektu badawczego. Nowatorski charakter przeprowadzonych analiz znajduje jednoznaczne potwierdzenie na kartach rozprawy, ale jest słabo wyakcentowany w jej wstępie i zakończeniu. Łączy się z tym brak jasnego sformułowania głównej hipotezy badawczej. Wyraźne nazwanie tych elementów we wstępie oraz w zakończeniu ułatwiłoby Doktorantowi bardziej przekonujące wykazanie nowatorskiego charakteru swoich badań i przejrzyste zaprezentowanie wkładu poznawczego rozprawy.

Wyniki pogłębionych analiz filozoficznych, przeprowadzonych w bardzo dojrzały i samodzielny sposób szczególnie w czwartym rozdziale, zostały jakby przyćmione w ostatnim akapicie zakończenia. W tym miejscu Doktorant stwierdza, że „można określić koncepcję Valoriego jako etykę dialogu, otwartości i dyskusji. (...) Cenne wydaje się zwłaszcza zauważalne w poglądach Valoriego dążenie do prawdy. Ten cel przyświecał mu w całej działalności filozoficznej” (s. 216). Tego rodzaju stwierdzenie jest zbyt powierzchowne i zupełnie nie oddaje istoty wcześniej przeprowadzonych dociekań.

Wydaje się, że nieuprawnione jest nazywanie koncepcji Valoriego etyką dialogu, otwartości i dyskusji. Takie określenie nie oddaje istoty jego propozycji. Jest zbyt ogólne, niejasne, mało precyzyjne. Wydaje się, że można nazwać tę koncepcję m.in. etyką godności osoby ludzkiej. Valori twierdził, że nic nie jest bardziej ontologicznie i aksjologicznie obiektywne, bardziej rzeczywiste, bezpośrednio i powszechnie doświadczalne niż wartość osoby. Jest to niewątpliwie etyka ufundowana na godności osoby. Dobrze czyni ten, kto działa w sposób ludzki, a jest to możliwe, gdy respektuje się i kocha godność własną oraz innych. Zdaniem Valoriego „nawet niedojrzały zmysł moralny zawiera w sobie odniesienie do wartości osoby, choć mogą jednak pojawiać się wątpliwości dotyczące uznawania statusu konkretnych podmiotów” (s. 134).

W sposób syntetyczny można nazwać koncepcję włoskiego myśliciela jedną z form etyki ufundowanej na godności ludzkiej. Tego rodzaju określenie jest zdecydowanie lepsze niż definiowanie propozycji Valoriego jako etyki dialogu, otwartości i dyskusji. Natomiast gdy chodzi o definicję opisową tej koncepcji, ks. Mietelski zaprezentował bardzo trafne ujęcie semantyczne na początku czwartego rozdziału. To określenie bardzo dobrze oddaje istotę poglądów etycznych omawianego autora. „Koncepcja etyki zaproponowana przez Valoriego – twierdzi Doktorant – zasługuje na miano fenomenologicznej z powodu przyjętej przewodniej metody analiz, ale jednocześnie jest to pewnego rodzaju modyfikacja etyki fenomenologicznej. Poszukiwanie uzasadnienia etyki kieruje na grunt metaetyczny. Postulat poszerzenia badań pozwala mówić o etyce interdyscyplinarnej, poszukiwanie fundamentu o etyce uzasadnionej ontologicznie, a uczynienie z wartości moralnej kryterium oceny o etyce materialnej i aksjologicznej. Uznanie godności osoby za wartość moralną implikuje użycie określeń personalistyczna i humanistyczna. Odwoływanie się do konkretnej osoby i jej doświadczenia moralnego prowadzi do określenia egzystencjalna, a sposób rozwiązywania konfliktów moralnych pozwala użyć terminu proporcjonalistyczna” (s. 169).

Doktorant trafnie zauważa, że koncepcja Valoriego to etyka fenomenologiczna ufundowana na ontologii. Włoski myśliciel twierdzi, że choć na poziomie epistemologicznym analiza fenomenologiczna doświadczenia moralnego nie potrzebuje ufundowania ontologicznego, to sprawia ona jednak wrażenie niedoskonałej i niedopełnionej, jak powieść bez zakończenia lub dom, który posiada ściany nośne, ale na którym nie położono dachu. Z poznawczego punktu widzenia doświadczenie moralne i wartość osoby mogą być poznane przed ontologią, ale ich ostateczna racja pozostaje niewyjaśniona.

Według Valoriego „przejsie od fenomenologii do ontologii jest uprawnione i moŹliwe, poniewaŹ pozostaje w Źcislym związku z rzeczywistym i integralnym doŹwiadczeniem czlowieka, który jest widziany nie tylko w swoim momencie statyczno-kontemplacyjnym, ale takŹe w aspekcie dynamiczno-aktywnym” (s. 150). Fenomenologia moŹe prowadzić do odkrycia wartoŹci moralnej, ale nie uzasadnia jej fundamentu ontologicznego. Analiza fenomenologiczna moŹe doprowadzić do stwierdzenia, Źe zamordowanie osoby niewinnej i bezbronnej jest złem, poniewaŹ niszczy mieszkajacą w niej godnoŹć. Ale fenomenologia nie moŹe powiedzieć, dlaczego ostatecznie osoba posiada taką godnoŹć i w takiej wyjątkowej mierze. Fenomenologiczna analiza doŹwiadczenia moralnego musi zatem zostać uzupełniona metafizyką dobra, a ostatecznie metafizyką Bytu NajwyŹszego.

Valori był Źwiadom słabych punktów modeli etycznych tworzonych na gruncie fenomenologii, zwłaŹcza „zbytniego oddzielenia wartoŹci od bytu i dobra oraz intuicji emocjonalnej od władzy rozumu. W jego ocenie – zauwaŹa Doktorant – największym brakiem okazuje się brak moŹliwoŹci okreŹlenia fundamentu ontologicznego godnoŹci osoby, która dzieki analizie fenomenologicznej jawi się jako wartoŹć moralna i kryterium moralnoŹci” (s. 189). Wydaje się, Źe rozumienie godnoŹci osoby stanowi najwaŹniejszy element koncepcji Valoriego, który wymaga dopełnienia. Autor rozprawy słusznie zauwaŹa, Źe z jednej strony włoski myŹliciel czyni z godnoŹci osoby ostateczne kryterium moralnoŹci, z drugiej – nie podaje adekwatnej definicji tego pojęcia i w konsekwencji jego ujęcie specyfiki bytu osobowego pozostaje nieprecyzyjne.

Wydaje się, Źe przez godnoŹć osoby rozumie on potrzebę doŹwiadczenia drugiego czlowieka i tajemnicy jego losu. „Trudno nie oprzeć się wraŹeniu – stwierdza Doktorant – Źe jest to ujęcie niejasne. Osobę ludzką i jej godnoŹć naleŹy kochać, a ten jest dobry, kto szanuje godnoŹć osoby. Taka jest teza Valoriego, z którą oczywiŹcie trudno się nie zgodzić. Postawienie w centrum konkretnej osoby pozwala z pewnoŹcią uniknąć teoretycznego abstrakcjonizmu. MoŹna mu jednak zarzucić pewnego rodzaju tautologizm: jeŹli dobre jest to, co słuŹy podnoszeniu godnoŹci osoby, to nie wiadomo, co to konkretnie znaczy, kto to ocenia, kto definiuje godnoŹć osoby. Rozwiązaniem byłoby moŹe Źcisłejsze zdefiniowanie pojęć metafizycznych. Ale i takie pojęcia w historii podlegały przecieŹ dyskusjom. Valori z pewnoŹcią bronilby się przed tymi zarzutami, mówiac, Źe właŹnie podawanie definicji prowadzi do abstrakcyjnoŹci rozwaŹań, a rozwiązaniem jest wierny opis danych doŹwiadczenia” (s. 192).

Doktorant twierdzi, że Valori przyjmuje pewnego rodzaju aktualistyczną koncepcję osoby. W jego etyce „osoba jest uważana nie za to, kim jest faktycznie, ale za to, kim się może stać, jeśli będzie się realizowała, poszukując autentycznego sensu życia. Prawdopodobnie przejął tę koncepcję od Schelera, choć wprost tego nie zaznacza” (s. 198). Wydaje się, że w tym miejscu opinia autora rozprawy wymaga uzupełnienia. Rzeczywiście w niektórych tekstach Valori prezentuje aktualistyczną koncepcję osoby, ale będą też jego wypowiedzi, w których twierdzi, że osoba posiada wartość, gdyż uczestniczy w Wartości absolutnej – ujętej jako Transcendencja (Bóg) lub rozumianej immanentnie (Społeczeństwo, Rozum, Wolność itp.). To oznacza, że w pewnym sensie koncepcja godności osoby jest określona na tyle szeroko, żeby była akceptowalna w różnych systemach światopoglądowych.

Bardzo ciekawym fragmentem rozprawy są uwagi dotyczące proporcjonalizmu. Doktorant słusznie zwraca uwagę na afirmatywny stosunek Valoriego do tego nurtu metaetycznego. Według włoskiego myśliciela zaletą proporcjonalizmu jest zwrócenie uwagi na fakt, że „doświadczenie moralne nigdy nie może być całkowicie skonceptualizowane w sposób zewnętrzny i definitywny, ale polega na przeżywanej wzajemnej relacji osób. Ta relacja nie ma w sobie nic subiektywistycznego ani relatywistycznego: najpełniejsze urzeczywistnienie godności osoby pozostaje w rzeczywistości absolutną normą i kryterium przekraczającym okoliczności (historyczne, socjologiczne, psychologiczne, utylitarne)”¹. Autor rozprawy stwierdza, że Valori opowiada się „za pewną formą proporcjonalizmu, ale dokonuje zastrzeżeń i modyfikacji, które pozwalają zakwalifikować jego stanowisko jako bliskie umiarkowanemu deontologizmowi” (s. 198).

W przypisie nr 189 na str. 195 znajduje się informacja, że w encyklice Jana Pawła II *Veritatis splendor* z 1993 roku proporcjonalizm został określony jako stanowisko etyczne sprzeczne z nauczaniem Kościoła katolickiego. Szkoda, że ten wątek nie został rozwinięty przez Doktoranta. W tym kontekście szczególnie interesujące są dwa zagadnienia.

Pierwsze dotyczy autentycznego napięcia obecnego w dociekaniach intelektualnych Valoriego: z jednej strony był on niezależnym filozofem, który jasno prezentował własne stanowisko badawcze, z drugiej – jako duchowny dążył do zachowania zgodności własnych poglądów ze stanowiskiem doktrynalnym Kościoła katolickiego.

¹ P. Valori, *Utilitarismo classico e proporzionalismo odierno: somiglianze e differenze*, w: *Questione dell'utilitarismo*, red. S. Biolo, Marietti Editore, Genova 1991, s. 196.

Drugie zagadnienie dotyczy negatywnej oceny poglądów szkoły moralności autonomicznej w kontekście chrześcijańskim, jaka została zaprezentowana w encyklice *Veritatis splendor*. Tego rodzaju koncepcja filozoficzno-teologiczna znajduje najbardziej dojrzałą i systematyczną formę w książce niemieckiego myśliciela Alfonsa Auera z 1971 roku pt. *Moralność autonomiczna i wiara chrześcijańska*. Istotą tego projektu jest chęć podporządkowania wolności ludzkiej prawu Bożemu, nie ograniczając jednakże autonomii człowieka. Do najważniejszych przedstawicieli tej szkoły należał wybitny jezuita niemiecki Josef Fuchs (1912–2005), który przez kilkadziesiąt lat był profesorem teologii moralnej na Wydziale Teologicznym Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie. Poglądy filozoficzno-teologiczne Fuchsa pomagają lepiej rozumieć niektóre elementy koncepcji etycznej wypracowanej przez Valoriego.

Należy stanowczo podkreślić, że recenzowana rozprawa doktorska została przygotowana niezwykle starannie. W niektórych fragmentach pracy znajdują się drobne błędy interpunkcyjne i literowe. Jako przykład można wskazać następujące zdanie na str. 215: „Z części tych zarzutów, jak zostało pokazane, Valori zdaje sobie sprawę i próbuje na nie opowiedzieć”. Oczywiście zamiast „opowiedzieć” powinno być „odpowiedzieć”. Doktorant przyjął w całej rozprawie zasadę, że wszystkie teksty, które samodzielnie tłumaczył z języka włoskiego na język polski, podaje w całości w przypisach w oryginalnej wersji językowej. Wydaje się, że jest to niepotrzebne.

Niektóre strony tekstu nie zawierają podziału na akapity. W wielu miejscach rozprawy jest podana błędna nazwa jednego z najważniejszych włoskich czasopism. Jest: „Civiltà Cattolica”. Powinno być: „La Civiltà Cattolica”. Korekty wymaga także pisownia dwóch nazwisk. Jest: „Sofia Vanni-Rovighi” i „Anna-Teresa Tymieniecka”. Powinno być: „Sofia Vanni Rovighi” i „Anna Teresa Tymieniecka”. W przypisie 299 na str. 156 słowa „Brescia 1971” są niepotrzebnie zapisane kursywą. W przypisie nr 84 na str. 175 niemieckie słowo „Wertethik” powinno być zapisane od wielkiej litery. W przypisie nr 182 na str. 193, przy nazwiskach autorów monografii pt. *Etyka a problem podmiotu*, został błędnie dodany skrót „red.”. W rozprawie brakuje wyjaśnienia, czy wyrażenia „filozofia moralna” i „etyka” są stosowane synonimicznie. W opracowaniu pojawia się też wyrażenie „etyka teonomiczna”. W tym kontekście brakuje komentarza Doktoranta, czy tak rozumiana etyka nie przestaje być dyscypliną filozoficzną, stając się jedną z form teologii moralnej. Wyjaśnienia wymaga także stosowanie pojęć „ontologia” i „metafizyka”, które w opracowaniach Valoriego mają zazwyczaj znaczenie synonimiczne.

Po wprowadzeniu koniecznych poprawek, dysertacja – posiadająca niewątpliwie dużą wartość erudycyjną – powinna zostać opublikowana jako monografia naukowa. W ten sposób wnioski płynące z niezwykle aktualnych badań, przeprowadzonych w ramach realizacji projektu rozprawy doktorskiej, mogą stać się ważnym punktem odniesienia w dyskusji naukowej dotyczącej tworzenia adekwatnych systemów etycznych, które będą stać na straży tożsamości osobowej człowieka i specyfiki bytu ludzkiego. Warto w tym miejscu podkreślić, że obrona godności człowieka i zachowanie wyjątkowego charakteru życia ludzkiego stają się obecnie niezwykle ważnym zadaniem w kontekście wyzwań związanych z rewolucją biotechnologiczną oraz rozwojem sztucznej inteligencji czy propozycjami transhumanizmu.

Zgodnie z wymaganiami zawartymi w ustawie *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* z dnia 20 lipca 2018 roku, aby przedmiotem rozprawy doktorskiej było „oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, oryginalne rozwiązanie w zakresie zastosowania wyników własnych badań naukowych w sferze gospodarczej lub społecznej albo oryginalne dokonanie artystyczne” (art. 187 ust. 2), stwierdzam, że opracowanie księdza magistra Tymoteusza Mietelskiego spełnia zdecydowanie wymogi ustawowe i wnoszę o dopuszczenie Doktoranta do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Andrzej Kobyliński

Dr hab. Andrzej Kobyliński, prof. UKSW